

## Polak w Northampton

Wywiad z Polkiem pracującym w Northamptonshire Police

---

Myślisz o pracy w policji?

Przeczytaj wywiad z jednym z naszych Rodaczek, pracujących w Northamptonshire Police.

Wywiad z Aleksandra Richards, Response Officer w Policji w Northampton. Rozmowa przeprowadzona przez Kamile Poole, Positive Action Officer z Policji w Northampton.

KP: *Aleks, opowiedz nam o sobie, jak długo jesteś w UK, od kiedy jesteś w Policji, co robiłaś wcześniej?*

AR: Do Anglii przyjechałam 12 lat temu z moim synkiem, który miał wtedy 6 miesięcy, i na początku mieszkam w Bedford. W Policji jestem od roku. Zanim zacząłem te prace, zawsze pracowałam na całym etacie w różnych rolach: w transporcie jako „legal compliance manager”, zajmowałam się serwisami, rozmowami z DVLA, DVSA; wszędzie jako tłumacz dla wydziału sprawiedliwości, sądów i policji – ale zawsze chciałam być po drugiej stronie i być Policjantką.

KP: *Co zmotywowało cię do podjęcia pracy w policji?*

AR: Ja zawsze chciałam być policjantką, urodziłam się żeby to robić. Kiedy byłam małą i rodzice/dziadkowie pytali kim chce być kiedy dorosnę ja zawsze mówiłam że chce być policjantką. Wtedy mówili mi że zmienisz zdanie kiedy dorosną ale dla mnie to zawsze było moja pasja i teraz robi to o czym zawsze marzyłam.

Zawsze bardzo chciałam pomagać ludziom, jest to moja pasja i kiedy widzę ludzkie cierpienie i niedole, pobudza mnie do działania i chce zmienić ich los na lepsze – praca w policji naprawdę mi to umożliwia.

KP: *Co musiałabyś zrobić żeby dostać się do policji?*

AR: Po pierwsze, zawsze sprawdzam strony policji (northantspolice.co.uk, Facebook, Twitter), żeby dowiedzieć się kiedy rekrutacja jest otwarta. Następnie musiałam złożyć podanie i przejść przez kilka etapów rekrutacji:

Assessment centre - praktyczny etap gdzie kandydat musi rozwiązać kilka praktycznych zadań i scenariuszy, które może napotkać w pracy jako policjant. Jest to bardzo długi, wymagający i wyczerpujący dzień na który trzeba się przygotować psychicznie i fizycznie, ale naprawdę daje on też zasmakować sytuacji, których policjant może doświadczyć w życiu.

Rozmowa kwalifikacyjna - to tylko 40 minut i kilka pytań w bardzo przyjaznej atmosferze. Bardzo się denerwowałam przed rozmową, ale jak tylko się one zaczęły, panel rekrutacyjny pomógł mi się zrelaksować i rozmowa była bardzo przyjemna, bardzo fajna atmosfera.

Następnie, musiałam zdać "fitness tests", testy sprawnościowe. Nie były one trudne - bieganie przez 3.5 minuty od ciężarów do ciężarów oraz "push-pull", odepchnięcie i przyciągnięcie 34-35kg, ale jeżeli ktoś nie ćwiczy regularnie, to bardzo doradzam trening przed testem.

Później był test medyczny - badanie wzroku, mierzenie ciśnienia.

Trzeba również przejść przez "vetting", czyli sprawdzenie przeszłości i afiliacji kryminalnych, oraz historii finansowej (jak bankructwo).

Kiedy dostałam ofertę pracy, musiałam przejść przez 17 tygodni treningu, który odbył się na uniwersytecie. Był to naprawdę niezapomniany czas, było to świetne, wykładowcy i trenerzy się niesamowicie, bardzo mili i naprawdę mają tyle wiedzy i byli bardzo przyjaźni i pomocni.

Proces rekrutacji wymaga przygotowania - ja osobiście nabyłam książki i przestudiowałam różne strony internetowe, ale możliwe jest również zapisanie się na warsztaty organizowane przez policję, które pomogą się przygotować.

Podanie pisemne, które jest pierwszym krokiem, jest BARDZO ważne. Trzeba uważnie czytać pytania i upewnić się że się je rozumie, bo niektóre są podchwytliwe. Trzeba również dać wyczerpujące odpowiedzi i sprawdzić całe podanie zanim się je wyśle bo jest to naprawdę ważny krok, który zadecyduje o tym czy przejdzie się do następnego etapu.

Oczywiście znajomość języka angielskiego na dobrym poziomie jest niezbędna, i wymagane są również kwalifikacje, które są odpowiednikiem polskiej matury, lub - jeżeli ktoś kształcił się tutaj - NVQ level 3.

KP: *Jakie role wykonywałaś do tej pory w policji?*

AR: Wiązała się z moją karierą spędziłam na "response", ale miałam również dwutygodniowe doświadczenie w zespole FIT (Force Investigation Team), gdzie zajmowałam się dochodzeniami.

KP: *Jaki jest twój typowy dzień? Gdzie jest twoja stacja?*

AR: Teraz jestem w Weston Favell, ale na początku byłam na stacji w Towcester i następnie w Daventry.

Zależy, która zmiana - dzień jest bardzo różny od nocy, bo w ciągu dnia spotykam się z innymi przestępstwami niż w nocy. Więc w ciągu dnia, przychodzę do pracy, zakładam mój mundur, i mamy grupowe spotkanie gdzie dowiadujemy się co się działo na poprzedniej zmianie. Po tym spotkaniu dostajemy incydenty, którymi będziemy się zajmować w ten dzień na przykład, jeżeli to jest incydent na poziomie 2, mamy czas, żeby przeczytać notatki z kontroli (gdzie ludzie dzwonią na 101 lub 99, żeby poinformować o wypadkach i incydentach). Jeżeli jest to incydent pierwszego stopnia, to musimy od razu jechać i się tym zająć bo jest to bardzo pilne, gdzie jest zagrożenie dla życia lub zdrowia. W ciągu dnia z reguły jedziemy do wypadków samochodowych, przemoc domowej, osoby zagubione. A w nocy w amania, napaści, ataki, no i również przemoc domowa.

KP: *Co jest najlepsze w tej pracy?*

AR: To, że nigdy nie wiem co się dzisiaj zdarzy. Kiedy dzień jest inny i każdego dnia robię wiele różnych rzeczy, nigdy nie ma nudnego dnia. Kiedy widzę

## Polak w Northampton

Wywiad z Polkiem pracującym w Northamptonshire Police

---

pomagam ludziom, kiedy ich sytuacja zmienia się na lepsze, ponieważ im pomogliśmy - to jest również niesamowite uczucie. Poza tym, ludzie z którymi pracuję - spędzamy razem wiele czasu i doświadczamy podobnych rzeczy w pracy, więc są oni dla mnie jak rodzina, i wiem że zawsze możemy na siebie liczyć. No i jak wspomnieliśmy wcześniej, każdego dnia robię to o czym zawsze marzę.

KP: *Z jakimi wyzwaniami spotykasz się w tej roli?*

Dla mnie osobiście największym wyzwaniem jest kiedy widzę że ludzie cierpią, zwłaszcza dzieci. Poza tym, obawiam się że będę obcokrajowcem, mówię z akcentem, ludzie - zwłaszcza przestępcy - zorientowaliby się i bylibym obiektem obelg lub wrogoci, ale mogłoby być inaczej.

KP: *Jak zachęciłbyś innych do ubiegania się o pracę w policji?*

AR: Przede wszystkim, jeżeli ktoś chce być w Policji, zawsze o tym myślał albo marzył, to naprawdę zachęcam, żeby złożyć podanie. Jest to bardzo satysfakcjonująca praca, czego wymagają i ciąża, ale naprawdę widać jej owoce. Policja w Northampton jest bardzo przyjaznym i pełnym wsparcia miejscem pracy, które otwiera wiele możliwości. Nie ważne kim jesteś i skąd pochodzisz, każdy jest doceniany za umiejętności, które przynosi. Oczywiście dwujęzyczność jest wielką zaletą i czegoś się przydaje, ale najważniejsza jest pasja i ciężka praca, żeby służyć i chronić społeczność.

KP: *Dziękuję Aleks, to naprawdę dobry wgląd w twoją rolę i co robię żeby pracować w Policji.*

-----

W tym momencie rekrutacja jest cały czas otwarta i można składać podania na stronie internetowej:

<http://northants.police.uk/page/student-officer-recruitment-0>

Osoby zainteresowane pracą w Policji, jako Policjant czy też w innych rolach, mogą również skontaktować bezpośrednio ze mną (Kamila Poole) drogą emailową na [PositiveAction@northants.pnnpolice.uk](mailto:PositiveAction@northants.pnnpolice.uk).